Nr 49.

Warszawa

27 listop.
9 grudnia 1868 r.



Wychodzi
w każdą środę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat
Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Coraz więcéj rysuje się fakt przed dwoma laty przez Merkurego zaznaczony, że zastój w ruchu kapitałów nie od saméj tylko obawy wojny zależy, lecz ma inną większą, trwalszą przyczynę w wyczerpaniu, niejako wyjałowieniu pola na którém głównie i prawie wyłącznie kapitały wielkiemi masami dotąd działały. Jedna dzielnica tego pola — *pożyczki rządowe* — nietylko wyczerpaną ale i przeczerpaną została: długi państwowe pochłaniają trzecią część budżetów i każdy rząd czuje potrzebę zmniejszenia tego ciężaru, chociaż w Europie jedna tylko Anglja potrafiła już praktycznie wejść na tę drogę stopniowego umorzenia długu. Druga dzielnica—*przedsiębiorstwa dróg żelaznych*—na wschodzie Europy, ma jeszcze wielką przestrzeń do korzystnego wyzysku; ale rozwój w tym kierunku musi iść stosunkowo wolniéj niż na zachodzie, gdyż inaczéj, przy odmiennych warunkach ruchu handlowego, nowe linje nieopłacałyby się, i na długo stanowiłyby nowy ciężar budżetów. A zatracone w źle obrachowanych przedsięwzięciach tego rodzaju kapitały, zwłaszcza francuskie — w kolejach hiszpańskich, portugalskich, włoskich, sprawiają że inne cofają się i gromadzą w bankach, oczekując na powołanie do nowego życia. Że taka jest głównie przyczyna bezczynności kapitałów, dowodem służy ciągłe jéj trwanie, pomimo wszelkie prawdopodobieństwo przynajmniéj kilkomiesięcznego pokoju.

Ruch tygodniowy w bilansach banków francuskiego i angielskiego, chociaż w kierunku polepszenia, ogranicza się na kilku miljonach fr. w kasie i portfelu, nie ma zatém doniosłości; — większe żądanie skupu wexli w banku angielskim przed podniesieniem stopy, przypisać należy chęci korzystania z tańszego kredytu, gdyż w rzeczy saméj żądanie to zmniejszyło się po ustanowieniu stopy 2½%, a tém bardziéj przy 3%. Konsole też wciąż się zniżają (92⅞).

Delegacje dualistyczne, obradujące w Peszcie, zgodnie przyjęły wydatki wojskowe. Tak więc armja austriacka mało co mniejsza będzie od francuskiéj. Beust, tak samo jak Napoleon, tłumaczy uzbrojenia pokojowém usposobieniem. Ależ nikomu już dziś nie tajno, że zbrojny pokój gorszy od wojny, bo jest złem chroniczném, co ustanie albo przez wojnę — i w takim razie mieści w sobie sprzeczność, albo przez wyniszczenie zasobów i źródeł finansowych,—co niezawodnie jest rozwiązaniem najgorszém, żadnego planu przeprowadzić niezdolném, a niemoc na długie lata pozostawić po sobie mogącém.

Włoski gabinet chociaż się odnowi, zapewne w składzie swym zatrzyma pp Menabrea i Cambray-Digny. Równowaga w budżecie zdaje się być zapewnioną, również jak zniesienie kursu przymusowego, skutkiem czego mienne na złoto wynosi zaledwie 6%, a renta podniosła się do 60%.

Na giełdzie warszawskiéj małe obniżenie papierów publicznych z wyjątkiem pożyczki premjowéj (138¾ – 135½) i listów zastawnych 2-éj serji (79$^{9}/_{10}$), które już zaledwie o 4% niżéj stoją od serji 1-éj.

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 30 listopada—5 grudnia 1868 r.

		Stopa %	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU Poniedz. 30 listop.	Wtorek 1 grud.	Środa 2	Czwar. 3	Piątek 4	Sobota 5	Stosunek do równi na 100
	1. Papiery publiczne.			R	u	b	l	e		
	a) Rządowe.									
Polskie.	Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	77	.	.	.	76,50	.	76$^1/_2$
	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	.	.	.	.	102	.	136
	Cert. ban. na obl. cz. *A* (z.300) z kup.	5	45	.	.	.	.	51	.	113$^1/_3$
	„ „ „ *B* (z.200)	0	30	.	.	.	.	27,25	.	90$^5/_6$
		5	30	.	.	.	.	33,50	.	111$^2/_3$
	Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	.	.	.	.	*58	.	*58
	Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	68,17	68,25	68,33	68,33	68,16	68,20	68$^1/_5$
	kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,05$^5/_9$	.
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5	100	.	.	.	.	80,33	.	80$^1/_3$
	Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	.	137,33	137,50	137,50	138,50	138,75	138$^3/_4$
	„ „ z 1866 r.	5	.	133,33	133,25	134,25	134	135	135,50	135$^1/_2$
	Metaliki (300) lutowe	4	100	100,75	100,75	100,75	100,75	100,75	100,75	100$^3/_4$
	Metaliki (300) sierpniowe	4	100	100,33	100,33	100,33	100,33	100,33	100,33	100$^1/_3$
	Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	87	.	86,75	.	87	.	87
	b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie.	Listy Zast. (30, 75. 150. 750. 3000)	4	100	84,10	84,17	84,17	84,17	84,10	84	84
	„ „ „ ser. 2	4	100	80,10	80,17	80,17	80,17	80,10	79,92	79$^9/_{10}$
	kupon	.	.	.	.	.	.		1,81$^1/_9$	.
	Obligi Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	99	99	99	99	99	99	99
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	66	66	66	66	66	66	110
	„ „ W-B. (100. 150)	4	100	65	65	65	65	65	65	65
	„ „ Teresp. (100)	5	100	94	93,50	94	94	94	94	94
	Obligacje „ „	5	100	90	.	90	90	90	90	90
	Akcje „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Rus.	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	.	.	.	.	119	.	95$^1/_5$
	Obligacje „ „	1$^1/_2$	100	.	.	.	.	.	.	.
	2. Wexle.									
	Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	106,80	106,80	106,87$^1/_2$	106,95	106,95	106,95	115$^1/_6$
	Gdańsk (100) „	.	92,857	106,80	106,80	106,87$^1/_2$	106,80	106,80	106,80	115
	Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855		.	.	.	*162,75	.	*115$^1/$
	Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304		7,30	.	.	.	7,30	115$^4/_5$
	Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	.	.	*87,30	*116
	Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	.	.	*92,25	*99$^1/_6$
	Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	99,17	.	.	99,17	99$^1/_3$
	3. Monety.									
	Półimperjał	.	5,15	.	.	.	.	6	.	116$^1/_2$
	Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
	Dukat holenderski	.	3	.	.	.	.	3,40	.	113$^1/_3$
	Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
	Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	1,08	.	116$^1/_3$
	Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	0,62	.	99$^1/_3$

STOPA SKUPU:	Warszawa	Londyn	Paryż	Wiedeń	Berlin	Frankfurt	Amsterd.	Hamburg
bankowa:	6%	3	2$^1/_2$	5	4	3$^1/_2$	3	—
giełdowa:	—	2 (2$^1/_2$)	1$^3/_4$ (2$^1/_4$)	5	2$^3/_4$	3	3	2$^1/_2$

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 28 listopada	w ciągu tygodnia przyb.(+) ub.(—)	w d. 5 grudnia
	r u	b l	i
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	2.642.134, 26½	+ 247 436, 81½ — 235.144, 84	2.654.426, 24
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	394 326, 66	+ 28.839, 63 — 32 065, 65½	391.100, 63½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	419.078, 37½	.	419.078, 37½
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	113.208, 02	+ 37.517, 18½ — 1.964, 10½	148.761, 10
2. Zaliczenia na papiery publiczne ...	563.628, .	+ 20.150, . — 28.235, .	555.543, .
3. „ na zast. towarów (a) wełny .	234.122, 60	+ 238, 52 — 22 868, 52	211.492, 60
3. „ na zast. towarów (b) in. tow.	201.346, 96	+ 481, 40½ — 2.511, 40½	199.316, 96
4. „ „ kosztowności	834 835, 12	+ 9.899, 17 — 6 130, 17	838.604, 12
5. Otwarte kredyta	5.203.386, 88½	+ 748.855, 08 — 719.662, 03	5.232 579, 93½
6. Kasa: Monety srebrne	2.609.104, 01	— 1.930, 87½	2.607.173, 13½
6. Kasa: „ złote	43.856, 27½	.	43.856, 27½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	696.600, .	+ 37.900, .	734.500, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	1.282.846, .	— 281.279, .	1.001.567, .
Łącznie (6)	4.632.406, 28½	— 245.309, 87½	4.387.096, 41

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **Ubespieczenie ruchomości w Szwajcarji.** Staraniem Towarzystwa użytku publicznego (gemeinnützige Gesellschaft) w r. 1826 założone zostało „Szwajcarskie Towarzystwo wzajemnego ubespieczenia ruchomości,” które zacząwszy swe czynności 1 lipca t. r. w lat 41 doszło do znakomitego rozwoju: w r. 1827 wysokość ubespieczeń wynosiła 8/m. fr., w końcu 1867 dosięga blisko 700/m, ogarniając połowę ruchomego majątku kraju. Następująca tablica okazuje wzrost stopniowy sumy ubespieczeń, z podziałem na kantony, od r. 1830 do 1867.

Kantony	Wysokość ubespieczeń w r. 1830	1840	1850	1860	1867
	f r a n k ó w				
1. Bern	7.366787	22.166947	37.712323	72.273457	182.986638
2. Zürich	9.359704	27.870875	40.329471	107.923220	171.973031
3. St. Gallen	8.967367	18.507084	21.006106	47.342685	65.382426
4. Nefchatel	2.110529	7.480544	14.533190	49.501551	56.109428
5. Argowia	3.256635	5.042558	7.770187	20.775473	46.975324
6. Luzern	980788	1.989924	3.427706	10.465521	20 906337
7. Turgowia	3.019092	6.230690	8.073449	15.181166	20.884067
8. Schaffhausen	901691	1.791736	2.799207	11,207962	17.996984
9. Freiburg	1.815710	3.878189	5 695506	11 079032	17.540515
10. Bazylea-prowin.- ...	+*1.043564	1.689428	3 202870	10.663521	17.136052
11. Soluturn	716015	2.793993	4.765416	7.799332	14.943047
12. Genewa	2.548390	5.347258	5.987043	13.754467	14.290154
13. Glarus	702573	1.680509	1.900570	5.195550	11.019959
14. Zug	328445	987153	1.777332	6.414804	10.667616
15. Apenzel...........	676650	2.564674	3.575337	6.222057	8.563997
16. Graubünden	199346	2.208796	3.395222	4.609224	5.849841
17. Schwyz	52300	522859	791659	2.467618	3.961561
18. Bazylea—miasto ...	*	3 216444	2.752696	3.593240	3.901964
19. Uri	—	29872	29500	55009	504441
20. Unterwalden.. ...	31865	45165	103812	170883	272985
21. Wallis	—	19984	11143	42149	18749
Razem ...	44 077451	116.060677	169.639745	406.737921	691.885116

22. Nadto kanton Waud ma oddzielną instytucję ubespieczenia obowiązkowego, w którém ruchomości ubespieczone są na 210 m. fr.

Składkę ubespieczenia Towarzystwo pobiera z góry w normalnym stosunku 1 od tysiąca rocznie, dopełniając braku w miarę potrzeby składką dodatkową po upływie roku. W ciągu lat 41 pobrano mianowicie:

w 23 latach	prostą składką	1 ‰
— 3 „	z dodatkową składką	1,3 „
— 9 „	„	1,5 „
— 1 „	„	1,8 „
— 5 „	„	2 „
Przecięciowo składka z 41 lat...		1¼ ‰

W październiku 1866 r. statut Towarzystwa uległ znacznéj zmianie,—w następujących głównych punktach:

1. Przepisano stopniowe formowanie funduszu *rezerwowego* do wysokości miljona fr.

2. — Zabespieczenie od nadzwyczajnych wypadków przez podnoszenie składek dodatkowych do *podwójnéj* wysokości. (W zakładach wzorowych. gotajskim i wirtemberskim, składki dodatkowe dochodzą do *potrójnéj* i *poczwórnéj* wysokości);

3. — Zrealizowanie funduszu *posiłkowego* 700000 fr. (od r. 1828 tylko na papierze istniejącego), dla zapewnienia członkom całkowitéj i niezwłocznéj wypłaty w latach najniekorzystniejszych, w razie wyczerpania składek i rezerwy;

4. Zniesiono częściowe wynagrodzenie za pogorzele z powodu wojny, ruchawki i t. p.

5. Podwyższono składki od ubespieczeń 4-éj, 5-éj i 6-ej klasy, t. j. w domach krytych gontami i słomą jako najwięcéj wypadkom ulegających.

6. Podniesiono również taryfę dla miejscowości nie mających dobrze urządzonéj straży ogniowéj,—do czasu jéj urządzenia.

7. Postanowiono wypłacać całe wynagrodzenie najdaléj w ciągu 3-ch miesięcy, kiedy przedtém dawano połowę, a na drugą trzeba było czekać do ukończenia roku rachunkowego,

8. Rosciągnięto ubespieczenie do wypadków pęknięcia kotłów parowych i t. p.

— Szpitale dla pijaków w Stanach Zjednoczonych.

Jest mniemanie, dość upowszechnione, że nałóg pjaństwa staje się chorobą nieuleczoną; profesor Bouchardat dowodzi nawet fiziologicznie, opierając się na doświadczeniach, że częste używanie spirytusu, gwałtownem wsączaniem przez tkanki żołądka, układa stosownie organizm, tak iż w pewnym stopniu tego rozstroju, zaprzestanie picia spirytusu jest już połączone z niebespieczeństwem życia. Amerykanie jednak od lat dziesięciu powzięli myśl urządzania specialnych zakładów dla radykalnego leczenia nałogowych pijaków. Pierwszy taki szpital założony został w 1857 roku w Bostonie, drugi w Binghampton (N. York), trzeci w Media (około Filadelfji), czwarty przed dwoma miesiącami w Chicago. Następujące szczegóły podajemy ze sprawozdania zakładu Binghampton ogłoszonego w N.-Yorku.

Wejście do zakładu,—również jak i do trzech innych—jest dobrowolne (projektowane są zakłady na zasadzie przeciwnéj — przymusu). chociaż prawie zawsze następuje w skutek namowy lub przynaglenia; po większéj części przybywają tam pijani w towarzystwie przyjaciół lub krewnych. Niektórzy, chociaż się sami decydują, przychodzą do zakładu wyniszczeni kilkotygodniową hulanką, wyprawioną na pożegnanie z ulubioną żądzą; są i tacy co już doszli do ostatecznego stanu—*delirium tremens*. Wszyscy wreszcie są osłabieni na ciele i duchu, działanie bowiem spirytusu poniża całe jestestwo człowieka: niszczy ciało, przytępia umysł, osłabia popędy ku dobremu, a podnieca ku złemu.

Każdy wstępujący do zakładu podpisuje deklarację, że ściśle zachowywać będzie jego przepisy, które są bardzo surowe. Opłaca się z góry za 3 miesiące. Termin ten jest konieczny ażeby można było sądzić o skuteczności systemu. Zwykle po trzech miesiącach, zdrowie pacjenta się polepsza, siły wracają, duch nabiera energji, uczucia budzą się i oczyszczają; często zmieniają się ci ludzie do zadziwienia: złośliwi, głupi, uparci, stają się łagodnymi, pojętnymi. uległymi. Chętka jeszcze wraca; ale rozwaga z czasem stanowczo górę bierze. Widoczny postęp jest już zachętą do pozostawania nadal w zakładzie aż do zupełnego wyleczenia.

Dr. Day, lekarz zakładu, przytacza przykład poprawy nałogowego pijaka, świadcząc o nieprawdziwości opinji, jakoby zastarzały ten nałóg nie mógł być wykorzeniony bez narażenia życia. Człowiek ten, zaraz na wstępie wzięty w karby systemu, musiał wiele cierpiéć, gdyż najusilniéj prosił o jeden dzień zwłoki, ażeby raz ostatni mógł napić się wódki; Dr. Day nie zgodził się na to, owszem poddał go ścisłéj regule zakładu. W ciągu 48 godzin cierpienia pacjenta były widoczne: trapiła go bezsenność i niespokojność;—ale na trzeci dzień sen wrócił, organizm zaczął przychodzić do stanu normalnego. i odtąd postęp nie ustawał.

Dwa lata już przeszło jak człowiek ten pić przestał, —i dziś jest zdrów, silny, pracowity i najzupełniéj trzeźwy.

Skuteczność metody postępowania w zakładach o których mowa, w pewnych zdarzeniach okazała się tak zadziwiającą, że w pospólstwie zaczęły obiegać pogłoski o używaniu środków nadnaturalnych, magicznych, albo o obrzydzaniu spirytusu przez nasycanie nim wszystkich pokarmów i napojów i t. p. Nic podobnego w rzeczywistości nie ma miejsca; wszakże same pogłoski dowodzą wiary w skuteczność środków i uznania ważności rezultatów.

Postępowanie jest bardzo różne, stosownie do usposobienia pacjenta; głównie zaś polega na pozyskaniu jego zaufania, na podniecaniu siły woli, na jéj skierowaniu ku pożytecznéj pracy i umocnieniu przeciwko złym popędom. Poufne rozmowy są tu rzeczą najważniejszą. Zdarza się że po upływie tygodnia już cały skutek zostaje osiągnięty, i pacjent dowiaduje się o ukończeniu kursu szpitalnego, kiedy myślał że go zaledwie rospoczął.

W drukarni Gazety Polskiéj. Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.